

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Słanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

Ilustrowany Kurier Polski
ul. Wojska Polskiego 1
85-171 Bydgoszcz

Nr 195 6-8-10-2000 z dn.

Anioły dekadencji

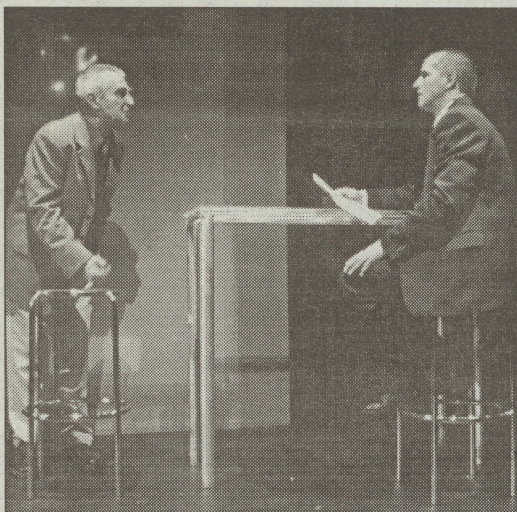
Tydzień temu w toruńskim Teatrze Wilama Horzycy odbyła się pierwsza premiera sezonu artystycznego 2000/2001 – „Anioły w Ameryce”.

Autorem dramatu jest jeden z najwybitniejszych pisarzy amerykańskich średniego pokolenia – Tony Kushner. Przedstawienie wyreżyserował znany już w Toruniu z innych realizacji – Marek Fiedor. Scenografię zaprojektowała Monika Jaworowska, muzykę skomponował Tomasz Hynek.

Dramat Kushnera jest wielowątkowy. Opowiada o iluzorycznej miłości, opuszczeniu i umieraniu w samotności. Widzowie mogą porównać dwie postacie, dwóch homoseksualistów umierających na AIDS.

Głównym bohaterem dramatu jest Roy M. Cohn. Gra go występujący gościnnie na toruńskiej scenie Jacek Polaczek. Wykreował on postać niezwykle ciekawą i złożoną. Żadna emocja Roya nie daje się łatwo opowiedzieć i zdefiniować. Bohater jest równocześnie bezsilny wobec swojego cierpienia i niezwykle aktywnie walczy z wrogami.

Inscenizacja Marka Fiedora jest niezwykle dynamiczna. Poszczególne wątki przeplatają się ze



Fot. Kamil Hoffmann

Znakomite kreacje aktorskie stworzyli Jacek Polaczek, z lewej i Michał Marek Ubysz

sobą, czasem również na siebie nakładają. Istotną rolę pełni w spektaklu ilustracja muzyczna Tomasza Hynka. Czerpiąc ze źródeł hip-hopu, acid jazzu i nawet techno stworzył bardzo interesujący podkład.

Ze względu na inne obowiązki Jacka Polaczka „Anioły” będą grane w Toruniu rzadko. Przedstawienia w piątek, sobotę i niedzielę (6, 7, 8 października) są ostatnimi spektaklami w tym miesiącu. **Dla czytelników mamy jedno podwójne zaproszenie na spektakl niedzielny (godz. 19). Otrzyma ją osoba, która zadzwoni w piątek o godz. 13 pod toruński nr 66-356-00.**

(kmh)